

22 stycznia, przy mogile powstańców styczniowych na cmentarzu przy Kościele św. Bartłomieja, miały miejsce obchody 155. rocznicy wybuchu powstania styczniowego.

Po odegraniu hymnu i powitaniu wszystkich obecnych przez Annę Karasińską, dyrektor Liceum Ogólnokształcącego im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego w Staszowie, Marek Morawski, nauczyciel LO, odczytał apel poległych. Następnie w imieniu władz samorządowych Burmistrz Leszek Kopeć, wraz z przedstawicielami Rady Miejskiej w Staszowie – Przewodniczącym Dominikiem Rożkiem oraz Radnym Miejskim Piotrem Mazurem – oraz Michałem Skotnickim, Starostą Staszowskim, złożył kwiaty pod mogiłą powstańców 1863 roku. Mogiła znajduje się na starym cmentarzu przy kościele św. Bartłomieja, obok polowego ołtarza. Grób zawiera prochy czterech powstańców poległych w Staszowie w potyczce 1863 roku, oraz trzech poległych jesienią tegoż roku.

- W nocy z 22 na 23 stycznia 1863 roku do walki przeciwko stutysięcznej armii carskiej, łącznie ze 176 działami, wystąpił oddział powstańczy. Polacy byli nieliczni, zaledwie siedmiotysięczne oddziały, słabo uzbrojone. Można by powiedzieć, że regułą były kosy, piki, sztachety, ale także drągi i siekiery. Cóż, jak ta armia prezentowała się względem oddziałów Czengieriego, Berga? Czy mieli szansę? Powiedzielibyśmy, że nie. Ale mieli olbrzymią motywację w sobie, olbrzymią siłę ducha, która nadawała sens ich działaniom – mówiła Paulina Mielnik, nauczycielka historii LO, podczas wykładu przybliżającego historię powstania styczniowego. Nauczycielka przypominała także o bitwie na ziemiach staszowskich, która miała miejsce 17 lutego 1863 roku. - Potyczka, choć nieznaczająca, miała jednak bardzo ważny wydźwięk moralny. Powstańcy, którzy tylekroć musieli ustępować przed nieprzyjacielem, tym razem spowodowali, że to on uciekł – podkreślała Paulina Mielnik.

Puentą wykładu był utwór anonimowego autora, który odnalazł nauczyciel Mariusz Brudek pt. „Marsz powstańców Langiewicza”, odczytany przez dyrektor LO Annę Karasińską. Na koniec modlitwę za ojczyznę zainicjował ksiądz proboszcz Szczepan Janas. - Jestem bardzo wdzięczny całej społeczności Liceum Ogólnokształcącego za troskę o tę mogiłę powstańców styczniowych. Powstańcy pragnęli wolnej ojczyzny i pewnie pamięci. Wolna ojczyzna to owoc wytężonej pracy, przelanej krwi, to owoc wspólnej modlitwy. Trzeba nam na nowo uświadomić sobie za jaką cenę otrzymaliśmy wolność. Pamiętamy i będziemy pamiętać – mówił ksiądz kanonik.

Oprócz wyżej wymienionych, w uroczystościach udział wzięli również kombatanci, przedstawiciele Liceum, w tym klasy mundurowe oraz Damian Sierant, Przewodniczący Rady Powiatu Staszowskiego, Wiesław Loch, Podpułkownik Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Kielcach, Rafał Gajewicz, Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej i Leszek Dębowski Komendant Powiatowej Komendy Policji.

[WIĘCEJ ZDJĘĆ ...](#)



fot. GN | staszow.pl



fot. GN | staszow.pl





[WIĘCEJ ZDJĘĆ ...](#)